

JĘZYKOZNAWSTWO

(ANTY)PRZYSŁOWIA *VEL* INNOWACJE PRZYSŁOWIOWE W PRZESTRZENI E-TEKSTÓW. PRZYCZYNEK DO PAREMIOLOGII W PERSPEKTYWIE TEKSTOLOGICZNEJ

(ANTI)PROVERBS *ALIAS* PROVERB INNOVATIONS IN THE AREA OF E-TEXTS. REMARKS ON PAREMIOLOGY IN THE PERSPECTIVE OF TEXTUAL CRITICISM

TOMASZ SZUTKOWSKI

ABSTRACT. The article discusses proverb innovations in the aspect of textual criticism. On one hand, their functional specificity allows them to be still considered as fully-featured proverbs, on the other hand, it reveals an array of peculiarities related to modification and/or expansion of lexical composition of the output proverb, which is connected with identification of particular levels of meaning (literal, figurative and situational) by the receiver.

Keywords: paremiology, proverb innovations, textual criticism

Tomasz Szutkowski, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin – Polska, tszutkowski1@wp.pl

ORCID ID: 0000-0003-3490-1707

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule będą innowacje przysłowiowe funkcjonujące w polskojęzycznych zasobach internetowych. Bezpośrednią zachętą do podjęcia tego tematu były prace nad słownikiem wspomnianych innowacji (nazywanych też potocznie antyprzysłowiami), a szczególnie ogrom materiału, jaki udało się zgromadzić – na bazie 230 przysłów kanonicznych (protoprzysłów¹) z tekstów elektronicznych (e-tekstów) wyekscerpowano prawie 8000 różnego typu innowacji². Tak zadowolające

¹ Termin *protoprzysłowie* (ros. *npomonocловия*) według Tatiany Damm oznacza paremiczny pierwowzór, który pełni funkcję bazy strukturalno-semantycznej dla potencjalnych innowacji przysłowiowych [2002].

² Projekt słownika innowacji przysłowiowych współczesnej polszczyzny jest realizowany od 2015 roku w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Szczecińskiego przez zespół w składzie: Patryk Foluszewski, Robert Kościelniak, Aleksandra Pilczuk, Jakub Olas i Tomasz Szutkowski.

rezultaty poszukiwań leksykograficznych motywują do podjęcia dalszej refleksji nad specyfiką funkcjonalną przysłów we współczesnych realiach społeczno-kulturowych.

Rezultaty badań naukowych ostatnich kilkudziesięciu lat dostarczają coraz więcej nowych faktów zarówno na temat samej natury przysłów, jak i specyfiki ich funkcjonowania w opozycji do innych nieprowerbialnych jednostek językowych [por. m.in. Szutkowski 2015a; 2015b: 427–460]. Ujmując rzecz najogólniej – wśród różnorodnych koncepcji paremiologicznych można by wyodrębnić niejako dwie zasadnicze tendencje zainteresowań badawczych: pierwszą określiłbym roboczo mianem systemowej, drugą – mianem kontekstualnej³. Obie mają już solidne podstawy teoretyczne, co oczywiście nie znaczy, że badania prowadzone z powodzeniem od kilkudziesięciu lat przez liczne grono językoznawców, literaturoznawców, kulturoznawców, psychologów, etnologów staną się niebawem zbędne czy też bezprzedmiotowe. Bynajmniej – obserwacje najnowszych zjawisk i procesów zachodzących w sferze języka, komunikacji, kultury, współczesnych technologii i mediów są źródłem coraz to nowych impulsów do dalszych refleksji i badań także w obszarze paremiologii.

Badania w ujęciu systemowym koncentrują się na samych jednostkach paremicznych, traktowanych nie w konkretnym użyciu, ale w izolacji. Takie podejście badawcze ma swoje zasadnicze podwaliny w założeniach językoznawstwa strukturalistycznego, którego jednym z wybitnych przedstawicieli na gruncie paremiologii był Grigorij Permiakow [por. Пермяков 1988]. Niekwestionowanym walorem tego typu dociekań naukowych są liczne próby wyodrębnienia paremii spośród innych jednostek języka, co naturalnie wiąże się z koniecznością opisu ich specyficznych, osobliwych, charakterystycznych parametrów (zob. prace Dariusza Bralewskiego, Algirdasa Greimasa, Juliana Krzyżanowskiego, Marii Rybnikowej, Wolfganga Miedera i in.). Katalog wspomnianych parametrów jest jednak nadal przedmiotem licznych sporów i dyskusji wśród uczonych. Innym osiągnięciem badań w ujęciu systemowym są opracowywane klasyfikacje inwariantów paremicznych (zob. prace Andrzeja Bogusławskiego, Michaiła Czerkaskiego, Alana Dundesa, Matti Kuusiego, Grigorija Permiakowa, Aleksandra Żołkowskiego i in.), które znajdują zastosowanie chociażby na gruncie paremiologii porównawczej [Paczolay 1997].

Badania w ujęciu kontekstualnym natomiast – jak wskazuje już sama nazwa – wychodzą poza granice systemowego (lub też inaczej – „izolacjoni-

³ Warto w tym miejscu wspomnieć, że system terminologiczny współczesnej paremiologii kształtował się w obrębie co najmniej czterech podstawowych nurtów metodologicznych: paremiograficznym, frazeologicznym, logiczno-składniowym i translatoryczno-leksykograficznym [Szutkowski 2015b: 31 i n.].

stycznego”) rozumienia paremiologii i w centrum zainteresowania stawiają przysłowia (i/lub inne jednostki paremiczne) w konkretnym użyciu. Temat niniejszych rozważań dotyczący specyfiki funkcjonalnej innowacji paremicznych (nazywanych też niekiedy antyprzysłowiami) wymaga więc, aby zdecydowanie więcej uwagi poświęcić tym założeniom badawczym współczesnej paremiologii. Zasadność kontekstualnego podejścia badawczego (a także jego przewagę nad systemowym) podkreślali w swoich pracach m.in. Barbara Kirshenblatt-Gimblett, Arvo Krikmann, Jan Mukařovský, Tatiana Nikitina, Franz Schindler. Istotę poglądów tych i innych uczonych podzielających podobne stanowisko metodologiczne można zawrzeć w lakonicznym stwierdzeniu Mukařovskiego: „Przysłowie żyje pełnym życiem tylko w kontekście” [1973: 57]. W swych dociekaniach czeski badacz idzie jeszcze dalej, mówiąc, iż „przysłowie jest nie tylko elementem kontekstu, ale jest również zdolne do wytwarzania kontekstu. (...) Przysłowia, wskutek swojej pozornej formalnej i znaczeniowej skończoności, są same w sobie znaczeniowo niepełne, wieloznaczne, i dopiero włączenie do kontekstu nadaje im sens. To zdeterminowanie przez kontekst może jednak niekiedy zmienić znaczeniową bazę przysłowia” [Mukařovský 1973: 58]. Warto zwrócić uwagę, że na początku lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku Mukařovský zaobserwował istotną zmianę, jaka już wówczas zachodziła w społecznym statusie paremiologii: przestaje być ona – jak zauważa – częścią „systemu mądrości ludowej”, a staje się elementem kontekstu. Badacz ma tutaj naturalnie na myśli nowe tekstowe otoczenie przysłów, ich niejako wtórne użycie zwłaszcza w literaturze pięknej, publicystyce oraz tzw. „folklorze” wielkomijskim⁴. Dzisiaj niewątpliwie należy dodać do tego zestawienia przebogaty i różnorodny zasób tekstów elektronicznych jako wtórne miejsce występowania przysłów, a komunikację internetową – jako nową sferę ich funkcjonowania.

Zanim przejdę do najważniejszej kwestii niniejszych rozważań, pragnę jeszcze pokrótce przywołać ważniejsze konstatacje innych badaczy. Krikmann zauważa, że dla nadawcy przysłowie jest jedynie semantycznym potencjałem, który realizuje się dopiero w konkretnej wypowiedzi (aktach mowy). Uczony podkreśla zatem szczególną wartość analizy semantyczno-pragmatycznej z uwagi na możliwość badania wszystkich faktycznych znaczeń w rzeczywistych kontekstach. Dostrzega jednak podstawowy mankament zastosowanie tej metody polegający na braku odpowiedniego i dostatecznie obfitego materiału faktograficznego [Крикманн 1978: 83]. Z dzisiejszej perspektywy argument ten można uznać już za nieaktualny, o czym świadczą przede

⁴ Mukařovský zaznacza jednak, że „aspekt stosunku przysłowia do kontekstu jest w dzisiejszej strukturze przysłowia aspektem przeważającym. W istocie wszystkie aspekty przysłowia są obecne we wszystkich okresach – jedynie ich skupienie jest różne (...)” [1973: 59–60].

wszystkim ogólnodostępne dane korpusów oraz wolnych zasobów internetowych, będących źródłem aktualnych, najnowszych kontekstów. Krikmann nie poprzestaje w swoich dociekaniach naukowych tylko na swoistej apolożyzacji metody kontekstualnej. Szczegółowo omawia zagadnienie przysłowia i jego statusu w systemie znaków językowych, rozpatruje problem aktualizacji znaczenia przysłów, zwraca uwagę na ich tekstową polifunkcjonalność [Крикманн 1978: 98–99].

Kirshenblatt-Gimblett, dzieląc opinię Krikmanna, zauważa, że przysłowie bywa wieloznaczne, a konkretne znaczenia tego samego przysłowia mogą nierzadko występować w relacjach antonimicznych. Na dowód przedstawionych tez uczona przywołuje wyniki badania ankietowego, które polegało na objaśnieniu przez respondentów znaczenia angielskiego przysłowia *Rolling stones gather no moss* (dosł. *Toczący się kamień mchem nie obrasta*). Ankietowani podawali nierzadko całkowicie sprzeczne interpretacje (m.in. 'toczący się kamień przypomina maszynę, która ciągle jest w ruchu, dzięki czemu nie rdzewieje' – 'toczący się kamień przypomina człowieka, będącego w ciągłym ruchu, niestabilizowanego życiowo, nieosiągającego właściwego celu'). W wymiarze aksjologicznym przedstawione interpretacje niewątpliwie należy umieścić na przeciwległych biegunach. Kirshenblatt-Gimblett stwierdza, iż sytuacyjne uwarunkowanie sensu przysłowia zależy nie tyle od wieloznaczności prowerbialnej metafory, ile od charakteru samej sytuacji użycia, od jej takiej czy innej oceny w akcie mowy, a także od strategii komunikacyjnej przyjętej przez uczestników tego aktu [Kirshenblatt-Gimblett 1978: 241, 243].

Nikitina dochodzi do podobnych wniosków. Przysłowie traktuje jako znak sytuacyjny, który dysponuje nieograniczonymi możliwościami użycia w tekście. Swoistą polisemię przysłów eliminuje konkretny kontekst, co zbliża je pod tym względem do wieloznacznych jednostek leksykalnych. Różnica jednak polega na tym, że liczba znaczeń wyrazów polisemicznych jest policzalna, a przysłów – nie. Nikitina zwraca też uwagę na potencjał treściowy przysłowia, który pełni rolę specyficznego semantycznego magazynu. Z jego to zasobów czerpią użytkownicy języka, budując swoje wypowiedzi. Proces ten determinowany jest z kolei czynnikami natury pragmatycznej – przede wszystkim funkcją, oceną (racjonalną i/lub emocjonalną), stopniem ekspresji [Никитина 2007: 134]. Z badań Nikitiny wynika, że użytkownicy wykorzystują przysłowia zwłaszcza wtedy, kiedy chcą zaznaczyć, podkreślić, uwydatnić typową, powtarzalną sytuację lub wręcz przeciwnie – akcentują jej niepowtarzalność i wyjątkowość. Przysłowie może też posłużyć jako skuteczne, obrazowe, nierzadko dobitne narzędzie argumentacji, perswazji, sposób wyrażenia rady, pouczenia lub przestrogi [Никитина 2007: 137]. Analiza wybranych kontekstów użycia jednostki *Яблоко от яблони недалеко*

nadaem (pol. *Niedaleko pada jabłko od jabłoni*) wykazała, iż denotacyjny zakres przysłowia budują semantemy, które tworzą pewien model o dającej się opisać strukturze: 1) 'dzieci są podobne do rodziców', 2) 'dzieci są podobne do rodziców pod względem charakteru i zachowania', 3) 'dzieci przypominają rodziców wyglądem zewnętrznym', 4) 'dzieci wybierają zawód rodziców', 5) 'krewni są podobni do siebie pod względem charakteru i zachowania', 6) 'przyjaciele są do siebie podobni', 7) 'uczniowie naśladowują swoich nauczycieli' itd. Pierwsze w kolejności wyróżnione przez Nikitinę semantemy tworzą jądro (lub inaczej – rdzeń) zakresu denotacyjnego ww. przysłowia, ostatnie – jego obszar peryferyjny [Никитина 2007: 137–138]. Semantemy jądrowe odznaczają się wyższym stopniem okurencji aniżeli peryferyjne. Dokładny opis struktury semantycznej jest więc możliwy tylko na podstawie wyników analizy jednostkowych kontekstów.

Z nowszych koncepcji badawczych warto zwrócić uwagę na Teorię Bazy Pojęciowej, której twórcami są Richard Honeck i Jon Temple [1994]. Uczeni ci zwracają uwagę na złożoność procesu interpretacji przysłów, który przebiega w kilku fazach: 1) faza rozumienia znaczenia dosłownego, 2) faza identyfikacji problemu, 3) faza reorganizacji znaczenia dosłownego, 4) faza tworzenia znaczenia figuratywnego, 5) faza dystrybucji znaczenia figuratywnego na nowe sytuacje. Teoria ta również potwierdza tezę o wieloznaczności komunikacyjnej przysłów, co na gruncie wypowiedzi realizuje się w fazie piątej. Honeck stwierdza, że kluczem do wyzyskania przez użytkowników języka owego potencjału semantycznego prowerbiów (bazy pojęciowej) nie jest ich znaczenie dosłowne, ale przenośne [1997].

W środowisku amerykańskich kognitywistów powstała Teoria Wielkiego Łańcucha Metafor (George Lakoff, Mark Johnson, Mark Turner i in.), w kontekście której przysłowie jest rozpatrywane jako specyficzny typ metafory pojęciowej. Przysłowia zawierają schematy poziomu konkretnego powiązanego z elementami codzienności zwykłego człowieka. Zgodnie z założeniami ww. teorii, schematy poziomu ogólnego (czyli abstrakcyjnego) zawierają się w schematach poziomu konkretnego, dzięki czemu właśnie jedno i to samo przysłowie może być użyte w bardzo różnych sytuacjach (por. faza dystrybucji znaczenia figuratywnego według Honecka) [Lakoff, Johnson 1988; Lakoff, Turner 1989].

Z tego z konieczności krótkiego przeglądu wybranych koncepcji badawczych wynika, że już co najmniej od ponad czterdziestu lat postuluje się wśród paremiologów i uczonych innych specjalności potrzebę kompleksowych kontekstualnych badań przysłów, które wraz ze zmianami cywilizacyjnymi weszły w nową erę swojego funkcjonowania w przestrzeni społecznej i kulturowej. Wolfgang Mieder wskazuje, że współcześnie przysłowia nie są już postrzegane jako swoisty moralny autorytet, źródło niekwestionowanych

wartości i norm etycznych [Mieder, cyt. za Walter, Mokienko 2002: 4]. I m.in. ten fakt przyczynił się do intensyfikacji procesów innowacyjnych we współczesnej paremiologii. Przysłowia w nowej, przekształconej postaci są w przekonaniu użytkowników języka skutecznym i nierzadko ostrym narzędziem krytyki, sposobem wyrażenia ironii, sarkazmu, zjadliwej satyry, zmanifestowania niezadowolenia z otaczającej ich rzeczywistości. Obecnie służą więc nieco innym celom niż dawniej.

Zaprezentowane powyżej pokrótce wybrane postulaty badawcze pozostały dotychczas jedynie w sferze niemalże czystej teorii. Przedstawione w pracach naukowych analizy opierały się w większości na materiale tekstów literackich, rzadziej publicystycznych oraz nielicznych stosunkowo badaniach ankietowych. Te ostatnie wykorzystywano na polu paremiologii głównie w celu opracowywania tzw. minimum paremiologicznego [por. Mieder 1995]. Dzisiaj olbrzymią przestrzenią poszukiwania przysłów w kontekstach są e-teksty. Komunikacja elektroniczna, obecna już na dobre w naszym codziennym życiu, zmodyfikowała znacząco status języka potocznego, występującego jeszcze do niedawna wyłącznie w przekazie ustnym. Przysłowia – jak wiadomo – były domeną codziennego, mówionego języka przede wszystkim niewykształconych warstw społecznych. A zatem, ulotny przekaz ustny zaistniał w postaci trwałej, do której językoznawcy mają teraz swobodny i nieograniczony dostęp w dowolnym czasie.

Już w 2005 roku dzięki publikacji Harrego Waltera i Walerija Mokijenki można było przekonać się, że, po pierwsze, przysłowia na dobre zadomowiły się w nowym elektronicznym środowisku komunikacyjnym (zwróćmy uwagę, iż wówczas, 12 lat temu, dostęp do Internetu nie był jeszcze aż tak powszechny), a po drugie, przybrały tam nieincydentalną i niejednostkową formę w postaci innowacji paremicznych, nazywanych też inaczej transformacjami, antyprzysłowiami, nowoprzysłowiami lub pseudoprzysłowiami (np. *Pokorne cielę dwie matki śle* → *Pokorne cielę wiele krów ssie; Pokorna krowa karmi... ile się da; Pokorne auto dwa dystrybutory ssie; Pokorne cielę dwa baty dostaje; Pokorne cielę ssie pewnie dwie matki, a mądre ciele ssie jeszcze sąsiadki; Pokorne cielę idzie głodne spać; Pokorne cielę wcale nie jest cielę; Pokorne cielę zawsze może liczyć na podwójną dawkę cycków; Pokorny uchodźca dwa zaski ssie; Pokorny Petru dwie matki ssie; Ukraińskie cielę trzy matki ssie*)⁵. Warto zauważyć, iż dotychczas

⁵ Nieprzypadkowo w tytule niniejszego artykułu przedrostek *anty-* umieściłem w nawiasie. Jeśli przyrzeć się bowiem ww. formacjom pochodnym od protoprzysłowia *Pokorne cielę dwie matki ssie*, to można śmiało stwierdzić, iż są to nadal przysłowia (przedrostek *anty-* sugeruje coś przeciwstawnego), tyle że w zmodyfikowanej formie, co naturalnie nie pozostaje obojętne dla ich znaczenia. W środowisku slawistycznym już wielokrotnie podejmowano dyskusję na temat słuszności i zasadności terminu *antyprzysłowie* [zob. m.in. Норман 2010]. Do niedawna posługiwałem się za Michaiłem Aleksiejenką terminem *transformacja paremiczna* [por. Алексеенко 2002], co też nie do

tego typu formacje paremiczne były analizowane głównie pod względem wariantywnego zróżnicowania; w polu zainteresowań badaczy pozostawały też mechanizmy innowacyjne (zob. prace m.in. Stanisława Prędoty, Dariusza Tkaczewskiego, Emilii Wojtczak; w rosyjskojęzycznym obiegu naukowym na szczególną uwagę zasługują prace takich badaczy, jak: Galina Błagowa, Elena Dibrowa, Włas Żukow, Aleksandr Kunin, Walerij Mokijenko, Elena Sieliwierstowa, Natalia Siemienienko i in.).

Podjmując się próby analizy współczesnych innowacji przysłowiowych na materiale e-tekstów, trzeba mieć naturalnie na względzie istotę i wagę zjawiska wariantywności, gdyż jest ono niejako immanentną cechą mikroga-tunków ludowej twórczości oralnej (przede wszystkim przysłów). Przekaz ustny – ze względu na swoją ulotność i nietrwałość – jest powiązany z mniej lub bardziej świadomymi zabiegami modyfikowania i/lub zniekształcania używanych w nim środków językowych [Szutkowski 2015: 343]. W zasobach elektronicznych proces ten na gruncie paremiologii zachodzi ze zdumiewającą intensywnością, choć przecież jego rezultaty nie są ani ulotne, ani nietrwałe. Widać więc, że komunikacja ustna ma swój utrwalony, niejako „pisany” korelat.

Z pewnością wielość innowacji przysłowiowych obecnych w cyberprze-strzeni ma swoje źródło w owej ww. immanentnej cesze – przysłowia są podatne na różnego typu przekształcenia. Już w najstarszych zbiorach paremiologicznych widać ślady refleksji związanej z tym procesem. Seliwierstowa konstatuje, iż generowanie wariantów przysłowiowych może być wywołane odpowiednio sprzyjającą strukturą paremicznego modelu logiczno-syntaktycznego oraz obecnością w składzie przysłowia wymiennych komponentów obrazowych, np. *Работа [не волк (медведь), в лес] не убежит; Работа [не черт, в воду] не уйдет; Дело [не медведь, в лес] не уйдет; Дело [не голуби] – не разлетятся; Дело [не воробей] – не улетит; Дело [не сокол] – не улетит* [Селиверстова 2003: 45; Szutkowski 2015: 343]. Cechą strukturalną wspólną przytłaczającej większości popularnych przysłów jest także ich dwuczłonowa (binarna) budowa, co Seliwierstowa nazywa *binometem paremicznym* (ros. *паремийный бином*) [Селиверстова 2010: 35]⁶. W kontekście współczesnych

końca zdaje się być trafnym rozwiązaniem. Na ten moment przyjmuję, że *innowacja paremiczna* optymalnie oddaje istotę omawianego zjawiska i nie budzi aż takich kontrowersji wśród uczonych. Termin ten zdefiniuję za Gabrielą Dziamską-Lenart jako przekształcenie formy i/lub treści protoparemi, będące rezultatem aktualizacji jednostki wyjściowej w danej wypowiedzi. W opisie mechanizmów innowacyjnych za niezbędny uważam choćby minimalny kontekst funkcjonowania zmodyfikowanej formalnie i/lub treściowo jednostki [Dziamska-Lenart 2004: 7–8]. Hiponimem terminu *innowacja paremiczna* będzie *innowacja przysłowiowa*.

⁶ Podział przysłów na dwie składowe owego binomu winien być pierwszym krokiem w kierunku poszukiwania innowacji przysłowiowych w elektronicznych zasobach tekstowych. W okno dowolnej wyszukiwarki należy wpisać najpierw pierwszy człon przysłowia (np. „Kto

badan paremiologicznych problem ten wydaje się bardzo interesujący i aktualny, gdyż – jak pokazują wyniki przeprowadzonej przeze mnie ekscerpacji – również popularne przysłowia generują diametralnie różną liczbę innowacji (od zaledwie 1 do nawet 235). Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak się dzieje, nie jest jeszcze do końca znana ani pewna⁷.

Prace nad słownikiem innowacji przysłowiowych współczesnej polszczyzny nie raz zmusiły nas do refleksji nad znaczeniem kontekstu i jego rolą również w opisie paremiograficznym. Problem ten wydaje się istotny przede wszystkim z uwagi na niemal bezwyjątkowe pomijanie otoczenia tekstowego przysłów w dotychczasowych zbiorach i słownikach paremiologicznych. W paremiologii dominował i w znacznej mierze chyba nadal jeszcze przeważa pogląd, iż przysłowie jako mikrotekst, składniowo autonomiczny, samo dla siebie jest kontekstem. Trudno kwestionować takie założenie, jeśli przysłowie poddamy analizie w izolacji. Wspomniana metoda była stosowana chociażby przy opracowywaniu wspomnianych minimów paremiologicznych [Mieder 1995]. Czy jednak taka metoda analizy okaże się wystarczająca w przypadku innowacji przysłowiowych? Spójrzmy więc na następującą listę innowacji utworzonych od przysłowia *Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera* w formie wstępnie opracowanego artykułu hasłowego⁸:

DAĆ

Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera. NKPP: I: 405; SPP: 68

- [1] A kto lajki daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera. *libertarianizm.net* [lajki – pozytywne oznaczenia postów w serwisach społecznościowych]
- [2] Ale kto dodaje i usuwa..., Ten... Ten... Ten się w piekle poniewiera. *lukkiluke.blogspot.com*

z kim przystaje”), następnie – drugi („takim się staje”) i analizować poszczególne pozycje wyników wyszukiwania. Wyniki mogą być następujące: *Kto z kim przystaje, ten... wpada w nałóg* (studentpotrafi.pl); *Kto z głupcem przystaje, takim się staje* (www.skarbowcy.pl). Niekiedy jednak modyfikacji podlegają oba człony przysłowia jednocześnie, np. *Kto modli się z heretykami, sam staje się heretykiem* (gloria.tv).

⁷ Problemem tym zainteresowali się w swoim artykule Siergiej Mieński i Jakub Olas [2013].

⁸ Kolejność elementów artykułu hasłowego jest następująca: 1) wyraz hasłowy; 2) protoprzysłowie (jednostka wyjściowa); 3) adresy bibliograficzne protoprzysłowia w *Nowej księdze przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich* pod red. J. Krzyżanowskiego (NKPP) oraz w publikacji K. Kłosińskiej, *Słownik przysłów czyli przysłownik. Pochodzenie, znaczenie, zastosowanie* (SPP); 4) innowacje przysłowiowe w układzie alfabetyczno-incipitowym; 5) adres źródła internetowego; 6) przyhasłowe uzupełnienia, komentarze, objaśnienia.

- [3] Kto daje (CO2) i odbiera (w MSR), ten się w piekle poniewiera. *konradswirski.blog.tt.com.pl* [CO2 – dwutlenek węgla; MSR – ang. Market Stability Reserve (Rezerwa Stabilizacyjna)]
- [4] Kto daje hasła i odbiera, ten się w piekle poniewiera. *malwersi.pl*
- [5] Kto daje i odbiera, czyli sprawiedliwość musi być po naszej. *www.gk24.pl*
- [6] Kto daje i odbiera, płaci podatek od sprzedaży mieszkania. *inwestycje.pl*
- [7] Kto daje i odbiera, sam się w piekle poniewiera. *www.last.fm*
- [8] Kto daje i odbiera, temu różny los jest przypisywany. *www.tygodnikprudnicki.pl*
- [9] Kto daje i odbiera, ten dupę w piekle koksem podciera. *lubimyczytac.pl*
- [10] Kto daje i odbiera, ten ma ciasteczko. *www.zbierak.pl*
- [11] Kto daje i odbiera, ten... potem przegrywa w sądach. *www.dziennikzachodni.pl*
- [12] Kto daje i odbiera, ten się w gruzie poniewiera. *mistrzowie.org*
- [13] Kto daje i odbiera, ten się w Mordorze poniewiera. *rivendell.c0.pl* [Mordor – mroczna kraina w mitologii Śródziemia J. R. R. Tolkiena, siedziba Saurona]
- [14] Kto daje i odbiera, ten się w obozie poniewiera. *fabrykamemow.pl*
- [15] Kto daje i odbiera, ten się z Jobsem w piekle poniewiera. *myapple.pl* [Jobs – Steve Jobs, współzałożyciel i prezes firmy Apple]
- [16] Kto głos daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera. *www.kurierzawierciański.pl*
- [17] Kto kupuje od złodzieja, ten się w piekle poniewiera. *gramuzyka.red-blog.gk24.pl*
- [18] Kto nie je mięsa, ten się w piekle poniewiera. *www.wykop.pl*
- [19] Kto obiecuje, a potem obietnice odbiera, ten się w piekle poniewiera. *gminablachownia.pl*
- [20] Kto PiS popiera, ten się w Piekle poniewiera. *wiadomosci.dziennik.pl* [PiS – Prawo i Sprawiedliwość]
- [21] Kto pod kim dołki kopie, ten się w piekle poniewiera. *trworkshop.net* [Kontaminacja przysłów: *Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada i Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera*]
- [22] Kto podważa zajebistość MGRa, ten się w piekle poniewiera. *www.ppe.pl* [MGR – ang. Championship manager, seria gier komputerowych]
- [23] Kto raz daje, raz zabiera (ten się w piekle poniewiera). *www.kontra-teksty.pl*
- [24] Kto w bez atu nie wyjdzie w longiera, ten się w piekle poniewiera. *wykształciuchy.blogspot.com* [bez atu – w grze w brydża informacja

oznaczająca chęć gry bez koloru atutowego; longier – prawidłowo: *longer*, w grze w brydża oznacza kolor co najmniej czterokartowej]

[25] Ten kto daje i odbiera, ten ma więcej i spierdziela. www.meczyki.pl

[26] Ten kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera, a jeszcze gorzej, jak nie daje i opluwa. www.nowiny.pl

Już pierwsza wstępna analiza powyższych innowacji przysłowiowych pozwala zwrócić uwagę na to, iż interpretacja wielu przykładów nie budzi większych wątpliwości. Nawet całkowita niezajomość kontekstu nie uniemożliwia wykrycia zawartego w nich sensu (por. [7], [8], [19], [21], [26]), który nie odbiega zbytnio od znaczenia protoprzysłowia: „Mówiąc: *Kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera*, żartobliwie krytykujemy zachowanie, polegające na tym, że ktoś coś komuś dał, a potem mu to odebrał” [Kłosińska 2004: 68]. Nieco bardziej od znaczenia pierwowzoru odbiega przykład [21], gdzie pierwszy człon protoprzysłowia został zamieniony pierwszym członem przysłowia *Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada*, jednak sens ogólny – mimo tej substytucji – pozostaje dla czytelnika zrozumiały: ‘jeśli ktoś postępuje niemoralnie, to spotka go za to zasłużona kara’. Wymienione powyżej innowacje są efektem implementacji przysłowia wyjściowego w konkretnym tekście bez zmiany jego znaczenia, nie wpływają na to zmiany w składzie leksykalnym, również ewentualne substytucje czy rozwinięcia protoprzysłowia (są to więc innowacje formalne):

- **Biedrzychowie: Spór wokół pieniędzy na pomnik wojenny.** Kto daje i odbiera temu różny los jest przypisywany. W każdym bądź razie nie jest to postępowanie godne pochwały. Tym razem dawała i dobierała Głogówecka władza, mieszkańcom Biedrzychowic.

<http://tygodnikprudnicki.pl/tygodnik-arty-10468-co-nowego-w-tygodniku-42016.html>

Robin_ 11.01.2015 21:52

Ten kto daje i odbiera, ten się w piekle poniewiera, a jeszcze gorzej jak nie daje i opluwa. Akcje charytatywne to działania związane z wrażliwością, sumieniem, świadomością. Nie chcesz, to nie dawaj!!!! Jak dajesz, to może po prostu uspokój sumienie, miej nadzieję, że dobro czynione przez Ciebie da wsparcie komuś kto tego potrzebuje. Ty naprawdę nie musisz nic więcej...możesz iść do baru, możesz jechać na wczasy, zbuduj se nowy płot albo kup nowy ciuch. Twoja sprawa!!Jeżeli jednak ktoś chce coś zrobić z jakichkolwiek powodów dla innych ludzi, to dlaczego mu to obrzydzasz, podkładasz świnie, bruździsz itd????????????/Boli Cię to? Masz wyrzuty sumienia?Pomyśl-dlaczego nie pozwalasz ludziom czynić coś dobrego?

<https://www.nowiny.pl/kraj/105651-jurek-owski-i-wosp-w-ogniu-krytyki-zarzad-fundacji-to-manipulacje.html>

Kolejną grupę jednostek tworzą innowacje, które poza kontekstem są zrozumiałe zarówno na poziomie figuratywnym⁹, jak i częściowo sytuacyjnym (por. [6], [13], [15]). Niekiedy funkcję quasikonkontekstu może pełnić tutaj domena internetowa, z której pochodzi dana innowacja, np. *Kto daje i odbiera, ten się z Jobsem w piekle poniewiera* **myapple.pl**. Steve Jobs jest współzałożycielem i prezesem firmy Apple (**myapple.pl**), która produkuje oprogramowanie i komputery osobiste. Jednak aby przekonać się, dlaczego autor tej innowacji umieścił w przysłowiu osobę Jobsa, musimy odwołać się do tekstu źródłowego:

Apple odbierze promocyjne 20 GB z iCloud byłych użytkowników MobileMe

Użytkownicy MobileMe, którzy zapłacili za dostęp do tej usługi i w tym okresie przenieśli się do darmowego iCloud, otrzymali wtedy od Apple 20 GB dodatkowej pojemności na pierwszy rok jej funkcjonowania. Był to rodzaj podziękowań za lojalność. Ostatecznie zrobiły się z tego dwa lata. Dodatkowe 20 GB zostanie im odebrane 30 września bieżącego roku.

Po tym okresie ich darmowe konta iCloud znowu będą miały standardową pojemność 5GB. Użytkownicy, którzy znaleźli się w gronie osób, które dwa lata temu otrzymały od Apple dodatkowe 20 GB w usłudze iCloud, powinni sprawdzić, ile miejsca zajmują ich dane. Można także ręcznie zmienić plan taryfowy przed upływem tego terminu.

Źródło: [_ Apple_](#)

Wozniak 4 lata temu

kto daje i odbiera, ten się z Jobsem w piekle poniewiera. Chyba stac ich, żeby podarować te 20GB. Różni dostawcy cloudów rozdają podobne powierzchnie za friko. Zaczal Skydrive, Mega daje jeszcze więcej, sa chmury bez limitu. Shame on you Apple.

<https://myapple.pl/posts/4141-apple-odbierze-promocyjne-20-gb-z-icloud-bylych-uzytownikow-mobileme>

Jak możemy wywnioskować z powyższego tekstu, internauta skrytykował przy użyciu tej innowacji działania firmy Steve Jobsa, która odebrała użytkownikom darmową pamięć w aplikacji iCloud, umożliwiającej m.in. sieciowe udostępnianie zdjęć, dokumentów i innych danych (potocznie tzw. chmura).

Trzecią grupę tworzą innowacje przysłowiowe zrozumiałe bez kontekstu zarówno na poziomie figuratywnym, jak i częściowo sytuacyjnym, pod warunkiem posiadania przez odbiorcę minimum wiedzy pozajęzykowej (por. [1], [3], [20], [24]), np. *Kto PiS popiera, ten się w Piekło poniewiera*. Ten wariant popularnego przysłowia z pewnością będzie zrozumiały dla większości współczesnych użytkowników polszczyzny, gdyż skrót PiS (Prawo i Spra-

⁹ Jak zauważa Katarzyna Wiejak, w fazie znaczenia figuratywnego następuje synteza elementów znaczenia dosłownego przysłowia na poziomie abstrakcyjnym [2011: 38].

wiedliwość, partia polityczna, której przewodniczy Jarosław Kaczyński) jest powszechnie rozpoznawalny i używany w przestrzeni publicznej. Poznanie dokładnego kontekstu użycia ww. innowacji wymaga oczywiście odwołania się do tekstowego źródła internetowego:

**Rząd PiS bliski posłuchania papieża w sprawie uchodźców.
W tle rozgrywka władzy z biskupami**

26.05.2017, 09:04 | Aktualizacja: 26.05.2017, 09:05

Rząd jest bliski podjęcia decyzji o otwarciu korytarzy humanitarnych dla uchodźców. – To element pewnej gry władzy z biskupami – donosi "Rzeczpospolita".

O otwarcie korytarzy humanitarnych apelował papież. Do takiej formy pomocy dla uchodźców przychylali się też hierarchowie polskie kościoła.

Jak donosi "Rzeczpospolita" rząd PiS może się na to zgodzić. Władze kościelne chciałyby, aby sprawą korytarzy zajmował się Caritas (...).

~Jarosław Smola

Kto PiS popiera ten się w Piekło poniewiera!

Odpowiedz [Pokaż odpowiedzi \(1\)](#)

<http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/550753,rzad-pis-uchodzcy-korytarze-biskupi-kosciol-rozgrywka.html>

W innym przykładzie (*Kto w bez atu nie wyjdzie w longiera, ten się w piekle poniewiera*) wymagana jest już wiedza fachowa, która w ww. innowacji dotyczy zasad gry w brydża.

Czwarta grupa innowacji przysłowiowych obejmuje jednostki zrozumiałe poza kontekstem tylko na poziomie figuratywnym; bez odniesienia do tekstu, w którym została użyta owa innowacja, niemożliwe jest nawet przybliżone zidentyfikowanie znaczenia sytuacyjnego (por. [4], [9], [11], [16], [17], [18], [25]), chociaż przysłowia te – ze względu na swoją treściową uniwersalność – mogłyby zacząć żyć niejako własnym paremiologicznym życiem, np. *Kto daje hasła i odbiera, ten się w piekle poniewiera; Kto daje i odbiera, ten... potem przegrywa w sądach; Kto kupuje od złodzieja, ten się w piekle poniewiera*. Analiza macierzystego kontekstu ukazuje nam pełne znaczenie sytuacyjne poszczególnych innowacji przysłowiowych:

Kto daje i odbiera, ten... potem przegrywa w sądach – tak można podsumować kilkumiesięczną batalię Kompanii Węglowej z grupą emerytów, domagających się od spółki finansowej rekompensaty za odebraną w lutym jedną tonę deputatu. Wczoraj Sąd Okręgowy w Gliwicach orzekł, że koncern naruszył przepisy. Wyrok jest prawomocny.

[Czytaj więcej: <http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/3595877,kompania-weglowa-przegrala-z-emerytami-bedzie-musiala-wyplacic-odszkodowanie,id,t.html>](http://www.dziennikzachodni.pl/artykul/3595877,kompania-weglowa-przegrala-z-emerytami-bedzie-musiala-wyplacic-odszkodowanie,id,t.html)

Thomas Vermaelen, Claudio Bravo i Douglas Pereira, którzy nawet na sekundę nie pojawili się na murawie w tej edycji Ligi Mistrzów, będą musieli zwrócić medale, które otrzymali podczas sobotniej ceremonii po wygranej Barcelony z Juventusem. Według przepisów UEFA medale otrzymują tylko ci gracze, którzy choć na chwilę pojawili się na murawie w trakcie sezonu Ligi Mistrzów.

Mateusz-218

9 cze 2015 | 15:00

ODPOWIEDZ

+1

Ten kto daje i odbiera, ten ma więcej i spierdziela :D

<https://www.meczyki.pl/obrazki,27204>

Ostatnia grupa to innowacje przysłowiowe, które są zrozumiałe poza kontekstem na poziomie figuratywnym, jednak ich identyfikacja na poziomie sytuacyjnym bez odwołania się do źródła tekstowego może okazać się chybiona, np. *Kto podważa zajebistość MGRa, ten się w piekle poniewiera*. Tutaj bylibyśmy skłonni zinterpretować sens tego przysłowia w następujący sposób: 'mówimy: *Kto podważa zajebistość MGRa, ten się w piekle poniewiera*, kiedy krytykujemy osobę ze stopniem magistra lub podważamy kwalifikacje takiej osoby'. W rzeczywistości jednak innowacja ta dotyczy środowiska gier komputerowych, a ów skrót MGR oznacza w języku angielskim serię: *Championship manager*.

Podsumowując pierwsze obserwacje poczynione na podstawie zgromadzonego materiału, pragnę zwrócić uwagę, iż cechą wspólną większości wyekscerpowanych innowacji przysłowiowych jest zjawisko swoistego odmetaforyzowania protoprzysłowia, na bazie którego powstały, sprowadzania go do konkretnego na poziomie *explicite*, czego formalnym wykładnikiem są różnego rodzaju modyfikacje i/lub rozszerzenie składu leksykalnego. Ze względu na ten istotny fakt, innowacje przysłowiowe winniśmy uznać za efemerydy paremiologiczne, która powiązane są zwykle z konkretnym, jednostkowym

kontekstem, co oczywiście nie znaczy, iż niektóre z nich nie mogą potencjalnie oderwać się od niego i zacząć funkcjonować na szerszą skalę jako składnik nowych wypowiedzi.

Kolejną istotną kwestią jest znaczenie figuratywne innowacji przysłowiowych, które poza kontekstem jest w większości jednostek zrozumiałe. Można zatem stwierdzić, iż innowacje te to nadal pełnoprawne przysłowia ze znaczeniem dosłownym i przenośnym, które realizuje się (konkretyzuje się) na poziomie *parole* w jednostkowej wypowiedzi (znaczenie sytuacyjne). Tutaj jednak, w odniesieniu do tego ostatniego, zauważamy pewne stadium pośrednie – na podstawie wymienionych lub dodanych komponentów możemy nawet poza kontekstem domyśleć się, co chciał i o czym chciał powiedzieć autor. Do tego jednak w niektórych wypadkach wymagana jest dodatkowa wiedza. Możliwe jest więc określenie owego semantyczno-pragmatyczno-sytuacyjnego potencjału, który – jak zauważył Krikmann – realizuje się dopiero w konkretnym tekście. W związku z tym pełny obraz sytuacji użycia danej innowacji przysłowiowej – podobnie jak ma to miejsce w przypadku protoprzysłów – możemy uzyskać dopiero po przeanalizowaniu konkretnej wypowiedzi, w której wystąpiła dana paremia.

Innowacje przysłowiowe można też ujmować w kategoriach metatekstu, jeśli przyjąć szersze rozumienie tego zjawiska za Januszem Sławińskim: „Metatekst – tekst mówiący o innym tekście; także tekst naśladujący inny tekst lub **powstały w wyniku jego przekształceń** [podkr. moje – T.S.]” [Sławiński 2000: 304–305]. Niewątpliwie – innowacje przysłowiowe z powodzeniem spełniają powyższy warunek, gdyż zawsze powstają na bazie protoprzysłowia w wyniku jego różnorodnych przekształceń. Natomiast swoistym sygnałem przytoczenia (inaczej – wskaźnikiem intertekstualności [por. Фатеева 2000]), który odsyła odbiorcę do paremicznego pierwowzoru (macierzystego tekstu, tu – mikrotekstu), jest sam strukturalny „szkielet” protoprzysłowia wypełniony w mniejszym lub większym stopniu nowym materiałem leksykalnym w zależności od stopnia dokonanej modyfikacji, np. *Czego żaba nie może, tego mewie nie żal* → *Czego_nie_tego_nie (żal)* → *Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal*.

Swoiste zakotwiczenie innowacji przysłowiowych w tekście należałoby też rozpatrzyć z punktu widzenia relacji izotopicznej, która – w ujęciu Teresy Dobrzyńskiej – polega na tym, że każde kolejne wyrażenie referencjalne wskazuje swój przedmiot odniesienia nie bezpośrednio, lecz odsyłając do jego wcześniejszej nazwy w tekście [1993: 28]. Dzięki tym odniesieniom, których formalnym wykładnikiem są wymienione w jednostce wyjściowej lub włączone do niej komponenty leksykalne (por. przytoczony powyżej przykład: *Kto daje i odbiera, ten się piekle poniewiera* → *Kto daje i odbiera, ten się z Jobsem w piekle poniewiera*), innowacje przysłowiowe nie naruszają wymogu spójności tekstu.

Analiza semantyczno-funkcjonalna innowacji przysłowiowych skłania też do podjęcia refleksji nad rolą we współczesnych paremiologicznych doświadczeniach naukowych obu wymienionych na wstępie tendencji badawczych – strukturalnej i kontekstualnej. W mojej ocenie oba te stanowiska nie tylko się wzajemnie nie wykluczają, ale wręcz uzupełniają, dopełniają i ukazują dzięki tej strukturalno-kontekstualnej „antynomii” pełny obraz istoty przysłowia jako jednostki języka i zarazem mikrotekstu¹⁰ oraz składnika tekstu (lub makrotekstu). Innowacje przysłowiowe – podobnie jak i protoprzysłowia – posiadają ten sam zestaw prowerbialnych parametrów, choć – jak to trafnie ujął Mukařovský – ich skupienie jest różne [1973: 59–60]. Zdecydowanie większe znaczenie ma tutaj aspekt pragmatyczny, co wiąże innowacje przysłowiowe w większości przypadków z jednostkowym kontekstem. Ten fakt jednak nie pozbawia ich statusu przysłów *sensu stricto*.

W toku prac nad słownikiem innowacji przysłowiowych współczesnej polszczyzny pojawiło się więc wiele istotnych pytań, na które językoznawcy-paremiolodzy powinni w przyszłości spróbować udzielić konkretnych odpowiedzi.

- Czy każda innowacja przysłowiowa, dzięki związkom z protoprzysłowiem, jest zawsze zrozumiała przez odbiorców poza kontekstem na poziomie znaczenia dosłownego i figuratywnego?
- Czy proces tworzenia innowacji przysłowiowych jest formalnym przejawem neutralizacji polisemii przysłów kanonicznych (protoprzysłów)?
- Czy zawsze kontekst innowacji paremicznych jest niezbędnym warunkiem do ich funkcjonowania w przestrzeni społecznej? Czy mogą istnieć poza nim?
- Czy modyfikacje składu leksykalnego można potraktować jako przejaw procesu defiguratywacji przysłowia (sprowadzania ogółu do szczegółu), a jednocześnie uznać je za swoisty paremiologiczny przejaw izotopii zapewniającej spójność na linii tekst – mikrotekst (innowacja przysłowiowa) – tekst [por. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 274]?
- Czy w opisie leksykograficznym innowacji przysłowiowych niezbędne jest maksymalne czy jedynie optymalne (a może tylko minimalne) uwzględnienie kontekstu?

¹⁰ Innowacje przysłowiowe (i oczywiście tym bardziej protoprzysłowia) spełniają kryteria „tekstu minimalnego”, jakie wskazują Jerzy Bartmiński i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska: „Zdanie (i każde wyrażenie jednowyrazowe) staje się tekstem, kiedy zostaje rozpoznana i przypisana mu intencja, z jaką zostało przez kogoś powiedziane (mniej o to, czy ten ktoś jest ujawniony jako osoba, czy tylko jako anonimowa „instancja nadawcza”), kiedy poddaje się interpretacji w kategoriach gatunku mowy. Dopiero zdanie tak zakwalifikowane przez odbiorcę staje się komunikatem, wypowiedzią [2009: 48].

- Czy coraz liczniej pojawiające się w e-tekstach innowacje przysłowiowe świadczą o tym, iż w odczuciu użytkowników języka przysłowia w postaci kanonicznej (protoprzysłowia) są coraz mniej funkcjonalne (gdyż są: archaiczne, przestarzałe, tradycjonalistyczne, niefunkcjonalne, zbyt abstrakcyjne)?
- Czy innowacje przysłowiowe rzeczywiście nie pełnią już w społeczeństwie funkcji tradycyjnych, kanonicznych przysłów (źródło wartości moralnych i norm etycznych)?

Z pewnością powyższe pytania nie tworzą zamkniętego katalogu zagadnień, jakimi powinna zająć się współczesna paremiologia. Tym bardziej niniejszy szkic nie pretendował do udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na którekolwiek z tych pytań. Cel był o wiele skromniejszy – pokazać, jak ciekawym, aktualnym i interesującym materiałem badawczym mogą być innowacje przysłowiowe nie tylko z czysto leksykograficznego (czy ściślej – paremiograficznego) punktu widzenia, ale także z perspektywy dynamicznie rozwijającej się tekstologii.

Bibliografia

- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S. 2009. *Tekstologia*, Warszawa: PWN.
- Dobrzyńska T. 1993. *Tekst. Próba syntezy*, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.
- Dziamska-Lenart G. 2004. *Innowacje frazeologiczne w powojennej felietonistyce polskiej*, Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Honeck R. P. 1997. *A proverb in mind. The cognitive science of proverbial wit and wisdom*, London: Lawrence Erlbaum Associates Publishers.
- Honeck R. P., Temple J. G. 1994. *Proverbs: The extended conceptual base and great chain metaphor theories*, „Metaphor and Symbolic Activity”, t. 9, nr 2, s. 85–112.
- Kirshenblatt-Gimblett B. 1978. *Toward a Theory of Proverb Meaning*, [przedruk w:] Г. Л. Пермяков (red.). 1978. *Паремнологический сборник*, Москва: Наука, s. 241–244.
- Kłosińska K. 2004. *Słownik przysłów, czyli przysłownik. Pochodzenie, znaczenie, zastosowanie*, Warszawa: Świat Książki.
- Lakoff G., Johnson M. 1988. *Metafory w naszym życiu*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lakoff G., Turner M. 1989. *More than cool reason: A field guide for poetic metaphor*, Chicago: University of Chicago Press.
- Mieder W. 1995. *Paremiological minimum and cultural literacy*, „De proverbio”, t. 1, nr 1, źródło elektroniczne: <http://www.deproverbio.com> (dostęp 12.09.2017).
- Mukařovský J. 1973. *Příslovi jako součást kontextu*, [przedruk w:] „Literatura Ludowa”, nr 4–5, s. 54–82.
- Paczolay G. 1997. *European Proverbs in 55 languages with equivalents in Arabic, Persian, Sanskrit, Chinese and Japanese*, Veszprem: DeProverbio.com.
- Sławiński J. 2000. *Metatekst*, [w:] J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Szutkowski T. 2015a. *Jednostka paremiczna в europejskich i amerykańskich nurtach lingwistycznych*, „Studia Rossica Posnaniensia” XL, cz. 2, s. 167–178.
- Szutkowski T. 2015b. *Współczesna paremiografia rosyjska i polska. Stan. Problemy. Perspektywy*, Szczecin: Volumina.pl.
- Walter H., Mokienko V. 2002. *Wörterbuch russischer Anti-Sprichwörter. Lehrmaterial für Studenten der Slawistik*, Greifswald: Zentrale Vervielfältigungsstelle der Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald.
- Wiejak K. 2011. *Poznawcze aspekty interpretacji przysłów*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Алексеевко М. А. 2002. *К проблеме лингвистического статуса фразеологических трансформ*, „Slavica Stetinensia”, nr 12, s. 111–120.
- Вальтер Х., Мокиенко В. М. 2005. *Антипословицы русского народа*, Санкт-Петербург: Издательский Дом „Нева”.
- Дамм Т. 2002. *Колические афоризмы в современной газете*, „Русская речь”, № 5, s. 48–56.
- Крикманн А. А. 1978. *Некоторые аспекты семантической неопределенности пословицы*, [w:] Г. Л. Пермяков (red.), *Паремиологический сборник*, Москва: Наука, s. 82–104.
- Меньшик С., Олас Я. 2013. *Структурно-семантическая продуктивность пословиц современных русского и польского языков и ее отражение на уровне паремийных трансформ*, „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog. Polska – Rosja – Ukraina”, t. III, s. 49–56.
- Никитина Т. 2007. *Современное состояние семантики паремий: пословица*, [w:] М. Норду, W. Mokijenko, H. Walter (red.), *Jezyk. Człowiek. Dyskurs*, Szczecin: Print Group, s. 133–146.
- Норман Б. 2010. *Почему антипословицы – „анти”?*, [w:] М. Aleksiejenko, H. Walter (red.), *Słowo. Tekst. Czas X. Jednostka frazeologiczna в tradycyjnych i nowych paradygmatach naukowych*, Szczecin – Greifswald: Print Group, s. 308–316.
- Пермяков Г. Л. 1988. *Основы структурной паремиологии*, Москва: Наука.
- Селиверстова Е. И. 2003. *Вариантность пословиц как проявление законов жанра*. „Вестник Санкт-Петербургского университета”, ser. 2, z. 3, s. 44–54.
- Селиверстова Е. И. 2010. *Русская пословица в паремиологическом пространстве: стабильность и вариативность (лингвистический аспект)*. Автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора фил. наук, Санкт-Петербург.
- Фатеева Н. А. 2007. *Интертекст в мире текстов. Контрапункт интертекстуальности*, Москва: Издательство КомКнига.

